

Wrocław, dnia 27 maja 2011 roku

Dr hab. Andrzej Kozieł
Kierownik Zakładu Historii
Sztuki i Kultury Baroku
Instytut Historii Sztuki
Uniwersytetu Wrocławskiego
Ul. Szewska 36
50-139 Wrocław

Opinia na temat malowideł freskowych odkrytych w budynku dawnego probostwa przy kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Jeleniej Górze-Cieplicach Zdroju

W dniu 11 maja 2011 roku osobiście zapoznałem się z rezultatami sondażowych badań stratygraficznych, jakie we wnętrzu budynku dawnego probostwa przy kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Jeleniej Górze-Cieplicach Zdroju w marcu 2011 roku wykonała firma *DETAL Agnieszka Witkowska* pod kierownictwem mgr. Agnieszki Witkowskiej. Otrzymałem także do wglądu sporządzoną przez mgr Agnieszkę Witkowską trzynomową dokumentację konserwatorską przeprowadzonych badań. Ponadto wykonałem kwerendy w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (zespół akt: *Klasztor Cystersów w Krzeszowie*) oraz Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (literatura na temat probostwa Cystersów w Cieplicach Zdroju). Na podstawie uzyskanych tą drogą danych oraz posiadanej wiedzy na temat malarstwa barokowego na Śląsku stwierdzam co następuje.

Odślonięte fragmenty dekoracji freskowej we wnętrzach skrzydła północnego i części skrzydeł wschodniego i zachodniego w budynku dawnego probostwa Cystersów w Cieplicach jednoznacznie wskazują, iż pod wtórnymi warstwami tynku lub farb klejowych znajduje się zachowana pierwotna dekoracja freskowa z epoki baroku. We wnętrzach dużej części pomieszczeń na parterze i piętrze budynku są obecne malowidła freskowe z motywami ornamentalnymi oraz .ekiedy także z przedstawieniami scen figuralnych. Są to następujące pomieszczenia (według oznaczeń stosowanych w dokumentacji konserwatorskiej autorstwa A. Witkowskiej) – A) na parterze: sala z dekoracją sztukatorską w północno-wschodnim narożniku budynku (0/07), wąska sala w północnym skrzydle budynku (0/13), sala w północno-zachodnim narożniku budynku (0/16), korytarz obiegający dziedzieniec wewnętrzny, obecnie przedzielony w kilku miejscach ścianami działowymi (0/02A, 0/02B, 0/01, 0/K2, 0/15, 0/21, 0/20, 0/K1) oraz B) na piętrze: sala w północno-zachodnim narożniku budynku (1/03), sala w środkowej części północnego skrzydła (1/06) oraz

sala z dekoracją sztukatorską w północno-wschodnim narożniku budynku (1/07). W większości pozostałych pomieszczeń stwierdzono występowanie jedynie jednolitej dekoracji barwnej z kolorystycznym wyróżnieniem strefy cokołowej.

Odsłonięte fragmenty polichromii pozwalają przypuszczać, iż pierwotna dekoracja freskowa jest zachowana w wyżej wymienionych pomieszczeniach na dużej powierzchni, na ogół w dobrym stanie technicznym i bez późniejszych konserwatorskich ingerencji. Mimo iż polichromie te zostały wykonane najprawdopodobniej w nietrwałej technice fresku suchego (*fresco secco*), to jednak nie tylko czytelne są kontury fragmentów przedstawień figuralnych oraz ornamentalnych detali, lecz także zachowała się ich pierwotna kolorystyka. Co więcej, tylko niektóre odsłonięte fragmenty malowideł noszą ślady nasiękań, które często wykonuje się w celu lepszego związania z podłożem warstwy wtórnego tynku. Można ostrożnie szacować, że zachowało się co najmniej 50% pierwotnej dekoracji freskowej, co – porównując do stanu zachowania innych dekoracji freskowych na Śląsku z epoki baroku – jest zdumiewająco dobrym wynikiem.

Zachowana pod wtórną warstwą tynku lub farb klejowych dekoracja freskowa ma kompleksowy charakter i w pomieszczeniach dawnego korytarza obejmuje polichromię całych ścian od partii cokołowej aż po linię sklepień oraz powierzchnię całych sklepień, a w salach na parterze i na piętrze partie podłuczy lunet, gify okienne i powierzchnię całych sklepień. Były to polichromie w formie zarówno poziomych pasów w jednym kolorze, przedstawień elementów dekoracyjnych w formie liści bujnego akantu, jak i przedstawień scen figuralnych opatrzonych inskrypcjami powyżej i poniżej przedstawień. Można już teraz przyjąć, że przedstawienia scen figuralnych znajdują się w reprezentacyjnej sali na piętrze w środkowej części północnego skrzydła (1/06), na ścianie północnej pomieszczenia wyodrębnionego z dawnego korytarza na parterze w skrzydle wschodnim (0/02A) oraz przede wszystkim w podłuczach lunet we wnętrzu dawnego korytarza na parterze (0/02B, 0/01, 0/K2, 0/15, 0/21, 0/20, 0/K1), gdzie pod warstwą wtórnego tynku znajdują figuralne przedstawienia tworzące cały cykl o najprawdopodobniej hagiograficznej tematyce. Być może były to przedstawienia ukazujące sceny z legend świętych patronów zakonu cystersów, jak św. Bernard z Clairvaux. Najprawdopodobniej te freskowe malowidła były wzorowane na popularnych wówczas cyklach graficznych przedstawień hagiograficznych w odzaju *Vita et miracula Divi Bernardi Clarevalensis Abbatis, Romae 1587* z 54 miedziorytami Antonia Tempesty czy też *Sancti Bernardi Melliflui Doctoris Ecclesiae Pulcherrima et Exemplaris Vitae*, Antwerpia 1653 z taką samą ilością grafik.

Zasadnicza część dekoracji freskowej we wnętrzu budynku probostwa Cystersów w Cieplicach najprawdopodobniej powstała pomiędzy 1684 a 1689 rokiem. W 1684 roku bowiem zakończyła się przebudowa budynku probostwa po zniszczeniach spowodowanych przez pożar z 1671 roku. Rozpoczęła się ona na początku lat 80. XVII wieku, a jej zakończenie wyznacza data

(1684) widniejąca na portalu zachowanym we wschodnim skrzydle budynku. Po zakończeniu prac budowlanych do wnętrza budynku mogli wejść malarze i sztukatorzy. Prace dekoratorskie trwały kolejnych kilka lat a ich zakończenie zapewne wyznacza data zapisana w formie chronostychu w inskrypcji umieszczonej na północnej ścianie w pomieszczeniu 0/2A we wschodnim skrzydle: *POSSIDEAT / ET AVGEAT QVOS SIBI IVNXIT / VIRGO INERMERATA / COELI REGINA*. Inskrypcja ta znajduje się poniżej malowidła ukazującego Matkę Boską z Dzieciątkiem, a wyróżnione wielkością i czerwonym kolorem cyfry podają datę: M + D + C + L + X + V + V + V + V + I + I + I + I + I + I + I + I + I + I = 1689. Takie datowanie czasu powstania cieplickiej dekoracji freskowej potwierdzają także użyte motywy ornamentu akantowego oraz cechy stylistyczne odsłoniętych fragmentów malowideł.

Operowanie mocnym szaro-czarnym konturem i płaską plamą barwną, oszczędny modelunek światłocieniowy, liczne nieporadności w ukazywaniu postaci ludzkiej, widoczne zwłaszcza w przedstawieniu Marii z Dzieciątkiem w pomieszczeniu we wschodnim skrzydle, wyraźnie wskazują, iż twórcami cieplickich malowideł freskowych nie byli wędrowni malarze-freskanci, lecz twórcy miejscowi reprezentujący przeciętny poziom artystyczny. Na taką proweniencję artystyczną dekoracji freskowej w budynku dawnego probostwa wskazuje także użyta technika fresku suchego, wówczas powszechnie znana, w przeciwieństwie do techniki fresku mokrego, którą w tamtym czasie na Śląsku stosowali tylko wędrowni włoscy malarze-freskanci (Giacomo Scianzi) oraz nieliczni niemieckojęzyczni artyści miejscowi wykształceni przez Włochów (Karl Dankwart, Johann Christoph Liška). W obecnym stanie odsłonięcia malowideł możemy jedynie zaryzykować przypuszczenie, iż autorami tej dekoracji mogli być malarze znajdujący się wówczas na usługach opactwa Cystersów w Krzeszowie: bracia Martin i Sigismund Leistriz oraz nieznany z nazwiska „malarz z Vrchlabí”. Jak wynika z zapisów w *Księdze rachunkowej krzeszowskiego opactwa* (Archiwum Państwowe we Wrocławiu) to właśnie im opat Bernhard Rosa zalecał wykonywanie prac malarskich w miejscowościach, które wówczas należały do krzeszowskich cystersów. Wprawdzie w *Księdze rachunkowej krzeszowskiego opactwa* wśród wpisów z lat 1684–1689 nie ma takiego, który odnosiłby się wprost do wykonania dekoracji freskowej w budynku dawnego probostwa w Cieplicach Zdroju, są jednak liczne wpisy z tego czasu mówiące o zapłatach dla wyżej wymienionych malarzy nawet za kilkutygodniowe okresy prac malarskich. Ostateczne rozstrzygnięcie, kim byli autorzy cieplickich malowideł freskowych musi jednak poczekać do pełnego odsłonięcia figuralnych przedstawień.

Barokowa dekoracja freskowa we wnętrzu budynku dawnego probostwa Cystersów w Cieplicach Zdroju zapewne przetrwała bez większych zniszczeń kolejne pożary, jakie nawiedziły tę miejscowość w 1691 oraz w 1711 roku. Choć pożary te – zwłaszcza ten drugi – spowodowały katastrofalne szkody w sąsiednim kościele parafialnym, który doszczętnie spłonął, to jednak – jak

wynika z ustaleń Günthera Grundmanna – budynek plebanii ucierpiał stosunkowo niewiele i przetrwał w nienaruszonym stanie aż do momentu sekularyzacji krzeszowskiego klasztoru i jego dóbr w 1810 roku. Wówczas to w południowym skrzydle budynku probostwa urządzone mieszkanie proboszcza, a pozostała część budynku, obejmująca północne skrzydło oraz fragmenty skrzydeł wschodniego i zachodniego została przejęta przez rod Schaffgotschów i przeznaczona na siedzibę ich rodowej biblioteki (*die Schaffgotsche Majoratsbibliothek*). Najprawdopodobniej w 1812 roku przeprowadzono prace adaptacyjne budynku probostwa do nowej funkcji i zapewne to właśnie wtedy oryginalna dekoracja freskowa została we wszystkich pomieszczeniach zamalowana farbą klejową i następnie pokryta warstwą tynku. Prace te były przeprowadzane zapewne w pośpiechu, bo tylko w nielicznych pomieszczeniach nasiekano ściany i sklepienia z malowidłami freskowymi przez położeniem nowej warstwy tynku. Pradoksalnie uchroniło to oryginalną dekorację freskową przez znacznymi zniszczeniami. Poza tym kompleksowe zakrycie tynkiem barokowych malowideł freskowych już w 1812 roku sprawiło, że w późniejszym czasie nie podlegały one ani naturalnej degradacji w niesprzyjającym malowidłom freskowym śląskim klimacie, ani też żadnym ingerencjom konserwatorskim, które często kończyły się gruntownymi przemalowaniami oryginalnych barokowych dekoracji. Wprawdzie już przed 1930 rokiem Günther Grundmann po odbiciu fragmentu tynku odkrył malowidła freskowe w pomieszczeniu w skrzydle wschodnim (0/02A) i błędnie odczytał zapisaną w formie chronostychu datę (jako 1679), to jednak wówczas nie zdecydowano się na wykonanie badań sondażowych w innych pomieszczeniach i ewentualne odsłonięcie oryginalnych malowideł. Dlatego też cieplicka dekoracja ukryta pod tynkiem szczęśliwie przetrwała w prawie nienaruszonym stanie aż do naszych czasów.

Odkrycie oryginalnej dekoracji freskowej z epoki baroku w budynku dawnego probostwa Cystersów w Jeleniej Górze-Cieplicach Zdroju można śmiało określić mianem wielkiej sensacji. Wprawdzie malowidła te zostały wykonane najprawdopodobniej przez lokalnych malarzy i prezentują przeciętny poziom artystyczny, to jednak pod wieloma względami już teraz jawią się jako wyjątkowa kreacja na tle innych śląskich dekoracji freskowych z tamtego czasu. Cieplickie malowidła bowiem wyróżnia, jak można przypuszczać, bardzo dobry stan zachowania pod warstwą tynku i farby klejowej oraz ich kompleksowy charakter – nie ma na Śląsku barokowego budynku klasztornego lub probostwa, w którym oryginalna dekoracja freskowa z końca XVII wieku zachowałaby się w tak dobrym stanie i pokrywałaby wnętrza najważniejszych pomieszczeń i to na tak dużej powierzchni. Co więcej, odkryte fragmenty malowideł freskowych pozwalają sądzić, iż w części pomieszczeń zawierały one nie tylko motywy dekoracyjne i ornamentalne, lecz także przedstawienia figuralne o chrystologicznej, maryjnej i hagiograficznej tematyce, które bez wątpienia tworzyły jako całość złożony program ideowy. Nadaje to dekoracji freskowej w budynku dawnego probostwa w Cieplicach Zdroju dodatkową wartość historyczną jako unikatowego

dokumentu duchowości krzeszowskich cystersów. Jeśli zaproponowane powyżej datowanie cieplickich malowideł freskowych na lata 1684–1689 jest słuszne, to byłyby to jedne z najwcześniejszych barokowych malowideł freskowych na Śląsku. W tamtych latach bowiem na tym terenie dopiero powstawały pierwsze kompleksowe dekoracje freskowe, jak malowidła w kaplicy Bożego Ciała w kościele kolegiackim pw. św. Jakuba w Nysie (G. Scianzi, 1679), dekoracja w kaplicy św. Elżbiety przy katedrze wrocławskiej (G. Scianzi, 1680–1683), czy polichromia freskowa kościoła Jezuitów w Nysie (K. Dankwart, 1689–1692). Dość wspomnieć, że Michael Willmann – najwybitniejszy malarz epoki baroku na Śląsku – wówczas najprawdopodobniej jeszcze w ogóle nie potrafił malować fresków, czego nauczył się dopiero na początku lat 90. XVII wieku.

Wszystkie przedstawione powyżej względy przemawiają za tym, aby wszelkimi możliwymi sposobami dążyć do odsłonięcia oryginalnej dekoracji freskowej z epoki baroku we wszystkich tych wymienionych powyżej pomieszczeniach, w których ma ona ornamentalny lub ornamentalno-figuralny charakter. Następnie należy koniecznie przeprowadzić szczegółowe badania fizyko-chemiczne odsłoniętych malowideł i poddać je kompleksowej konserwacji i restauracji. Za przyjęciem takiego postępowania przemawia także fakt, iż obecny remont dawnego budynku probostwa Cystersów w Cieplicach Zdroju ma na celu adaptację pomieszczeń do celów wystawienniczych. Szczęśliwy przypadek sprawił, że przygotowywane cieplickie muzeum zyskało jeden z najcenniejszych eksponatów o ponadregionalnym znaczeniu. (Dlatego też należy zrobić wszystko, aby w przyszłej aranżacji wnętrza pomieszczeń muzealnych zapewnić odpowiednią ekspozycję nowo odkrytych barokowych malowideł freskowych. Co więcej, dysponujące unikatowym zespołem fresków cieplickie muzeum mogłoby w przyszłości stać się jedyną w Polsce placówką muzealną, która specjalizowałaby się w pokazywaniu malowideł freskowych. Ekspozycje freskowych przedstawień istniejących we wnętrzach budynku muzealnego możnaby uzupełnić o wirtualny pokaz także innych barokowych dekoracji freskowych na Śląsku w ramach projektu Wirtualnego Muzeum Barokowych Fresków na Śląsku, którego założenia zostały opracowane w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Oczywiście, sformułowany powyżej postulat odsłonięcia całości ornamentalnej i ornamentalno-figuralnej dekoracji freskowej i poddania jej – po badaniach naukowych – kompleksowej konserwacji i restauracji jest rozwiązaniem idealnym, którego realizacja może napotkać na trudności organizacyjno-finansowe. Jednakże nawet gdyby się one pojawiły, to w żadnym wypadku nie należy odstępować od realizacji sformułowanego powyżej celu. Należy jedynie jego realizację przeprowadzić etapami, co jest częstym rozwiązaniem przyjmowanym w sytuacjach tak kosztownych i długotrwałych operacji odsłaniania malowideł freskowych i następnie konserwacji odsłoniętych przedstawień. Takie postępowanie jest także uzasadnione ze względów

ikonograficznych, bowiem – jak można sądzić na podstawie odkrytych fragmentów – dekoracja freskowa różni się w poszczególnych pomieszczeniach pod względem aranżacji ornamentalnej i tematycznej. Dlatego też ewentualny podział prac przy odsłanianiu malowideł freskowych na etapy powinien koniecznie uwzględniać charakter i tematykę dekoracji freskowych w poszczególnych pomieszczeniach budynku. O podziale prac na etapy i kwalifikacji pomieszczeń do poszczególnych etapów prac powinna decydować specjalna komisja złożona z konserwatora specjalizującego się w konserwacji dekoracji freskowych, historyka sztuki, przedstawiciela Delegatury w Jeleniej Górze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków we Wrocławiu oraz przedstawicieli właściciela budynku i inwestora prac. Poszczególne etapy prac nad odsłanianiem i konserwacją malowideł freskowych nie powinny być jednak rozciągnięte w czasie, lecz płynnie postępować po sobie, bo w przeciwnym razie mogą ulec degradacji odsłonięte już fragmenty dekoracji freskowej. Koniecznie należy o nie odpowiednio zadbać: przebadac stan zachowania fresków w odkrywkach (czy są dobrze związane z podłożem, nie pudrują się, itp.), zabezpieczyć / osłonić odkrywki na czas prowadzonych prac budowlanych przed zakurzeniem czy przypadkowym zachlapaniem, a także zwrócić uwagę, czy prowadzone prace budowlane nie zagrażają trwałości barokowych tynków poprzez stosowanie w okolicy ciężkich maszyn, wiertel i innych narzędzi powodujących mikrodrżania podłoża i mogących mieć wpływ na ewentualne miejscowe odspojenia tynków od podłoża.

Niezależnie od tego, jaki wariant odkrywania i konserwacji dekoracji freskowej zostanie wybrany, to wszelkie dalsze działania przy oryginalnych malowidłach freskowych należy prowadzić przy ścisłym nadzorze ze strony Służby Ochrony Zabytków oraz przy stałych konsultacjach z odpowiednimi specjalistami z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Należy bowiem zrobić wszystko, by to sensacyjne odkrycie oryginalnych malowideł freskowych w budynku dawnego probostwa Cystersów w Cieplicach Zdroju nie zostało w niczym umniejszone przez jakiegokolwiek niefachowe dalsze działania, lecz stało się jednym z najważniejszych dzieł barokowego malarstwa na Śląsku i wielką atrakcją turystyczną regionu Kotliny Jeleniogórskiej.